

Felix Afena-Gyan, nie schodzi z czołówek gazet. I o ile po meczu oraz w poniedziałkowy poranek, chodziło o fantastyczny występ i dwie bramki z Genuą, teraz w tle przewija się historia z prezentem od Mourinho i komentarzem zza kamery gdy doszło do jego rozpakowania.

Komentarz w tle żartował, że „w środku są banany” gdy Felix otwierał pudełko zawierające swoje nowe drogie buty. Młody piłkarz musiał usunąć film ze swoich social mediów, choć co oczywiste, nagranie skopiowano wiele razy i wciąż krąży po sieci. Później pojawiło się oświadczenie gracza na Instagramie, które ma być odpowiedzią na zarzuty o rasistowskim charakterze filmu:

„Chcę was wszystkich zapewnić, że w żaden sposób nie obraził mnie komentarz w tle na zamieszczonym filmie - i że naprawdę wierzę, że nie było żadnych rasistowskich zamiarów”.

„Od pierwszego dnia, kiedy przybyłem do klubu, zostałem przyjęty przez wszystkich w rodzinie, którzy żartowali ze mnie, tak jak robią to wszyscy członkowie rodziny”.

„Ponieważ widzą, że jem dużo bananów, z czego czasami się śmiejemy - i sądzę, że ten komentarz był kolejnym tego przykładem”.

"Czuję się w Rzymie jak w domu i jest tak odkąd tu przyjechałem. Jestem wdzięczny za wsparcie, które otrzymałem od wszystkich w Trigorii i nie lubię myśleć, że ludzie mają złe skojarzenia o pewnych rzeczach”.

"Dzięki za troskę, teraz wróćmy do skoncentrowania się na następnym meczu. Forza Roma"

Autor: majkel